Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 200 | Lwów, Niedziela dnia 31 Sierpnia 1924 | Rok XLII

PRENUM…
Miesięcznie w…
3 zł. 30 gr., …
9 zł. 40 gr., …
do domu i w…
sce z przesy…
3 zł. 60 gr., …
10 zł. 20 gr., …
miesięcznie …
kwartalnie 1…

CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow.
17 gr.

…ER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 10 gr. Nadesłane 25 gr. Nekrologja 20 gr. Na pierwszej kol. 40 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 35 gr. Po kronice i komun. 30 gr. Dział ekonom. 40 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 4 gr. Kupno i sprzedaż 6 gr. Matrym. 8 gr. Posz. pracy 3 gr. Paski na kolumn. teks. po 32 gr. Ogłosz. zamiejscowe 25% drożej, zagr. o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Prywatne odszkodowania wojenne.

(DROGI POLITYKI POLSKIEJ.)

Mając przed sobą dwa rozwiązania problemu odszkodowań, a mianowicie albo wynagrodzić wszystko wszystkim, albo nikomu nic — nie możemy wybrać żadnego.

Chcąc rozłożyć całość strat na wszystkich obywateli obecnego i przyszłego pokolenia, musielibyśmy uzyskać pożyczkę w odpowiedniej wysokości. Pomijając już ogromną trudność w jej otrzymaniu, należy stwierdzić, że pożyczka taka obciążyłaby dotkliwie państwo i zawisłaby nad całem życiem gospodarczem Polski. Gdyby nie ta obawa nadmiernego obciążenia, możnaby ostatecznie wartość odszkodowania wypłacić obligacjami specjalnej pożyczki; wypuszczenie jednak podobnych obligacji przy dzisiejszych stosunkach kredytowych u nas, byłoby równoczesne z ogromnym spadkiem ich wartości obecnej. W ten sposób obywatele otrzymaliby faktycznie drobną cząstkę poniesionych strat, a państwo musiałoby pamiętać wciąż o swoim olbrzymim długu. Korzyść zatem w tym wypadku odniosłaby spekulacja i kapitał przez ogromne agio.

Niemniej jednak państwo nie powinno zapominać o tej możliwości wewnętrznej pożyczki, którą w odpowiednim czasie będzie można zastosować w mniejszym zakresie do koniecznych odszkodowań, o ile środki inne nie wystarczą.

Zastosowanie bowiem anulowania wszystkich pretensji za straty wojenne, oparte o analogię praw wojny — jest niemożliwem. Sprzeciwia się temu praktyczny zmysł państwowy, który nakazuje budzić zaufanie obywateli do państwa i brać w obronę słabych i ich interesa. Wynagrodzenie straty życia nie leży w mocy państwa — inaczej się jednak przedstawia sprawa ze stratami ekonomicznymi. W tym wypadku państwo ma możność rozdzielania strat proporcjonalnie na wszystkich obywateli.

Wobec tego jednak, że możność ta jest raczej teoretyczna, praktyczne jej zrealizowanie musi być przedmiotem głębszego zastanowienia. Chodzi bowiem o to, by państwo, nie mogąc uczynić wszystkiego, uczyniło maksimum tego, co leży w jego mocy. Zasada zaś sprawiedliwości i obrony najsłabszych, powinna tu być zastosowana w całej rozciągłości.

Wymaga tego i sam interes gospodarczy państwa, zwłaszcza w wypadkach, gdy siły produkcyjne jednostek zostały zniszczone przez wypadki wojenne lub bezpośrednie okoliczności, towarzyszące czasom wojennym i powojennym.

Dotychczasowa cała polityka rządów polskich była przypadkowa i bezplanowa. Tu i ówdzie odbudowano, tu i tam dawano kredyty, pomagano subwencjami i pożyczkami, odszkodowywano koncesjami i t. d. Zasady jednak nie postawiono żadnej, a raczej faktycznie taką, że nic nikomu się nie należy, a wszelkie odszkodowania są wynikiem dobrej chęci rządu. Oczywiście, że w takich warunkach jedynym czynnikiem w tych sprawach była protekcja.

Taki stan jednak dłużej trwać nie może. Należy ułożyć już raz realny plan odszkodowań. W planie tym musi być uwidoczniona ogólna zasada, która ma na przyszłość obowiązywać, prócz tego zaś szczegółowa organizacja odszkodowań na czas najbliższy. Równocześnie zaś należy przeprowadzić rewizję ustawy o zobowiązaniach prywatno-prawnych. Gdybyśmy bowiem nawet zatrzymali ogólną ramę tej ustawy, jako zasadę, bezwzględnie szereg wyjątków od niej musi mieć zastosowanie.

Tak bowiem, jak, gdy w czasie wojny spłonęła chata, państwo nie może przejść do porządku dziennego nad tem, czy ta chata była własnością obszarnika na kilkudziesięciu tysiącach morgach, czy chłopa, który nic ponadto nie posiadał, tak samo trudno jednakowo traktować wszelkie zobowiązania. Wielka bowiem zachodzi różnica między miljonerem, który za pożyczone 1.000 K otrzyma dziś tylko 100 zł., a biedakiem, który te 1.000 K oszczędzał przez całe życie.

Pod tym kątem widzenia musi się rozstrzygnąć cały problem odszkodowań, a przynajmniej ten, który wymaga bezzwłocznego załatwienia.

Quis.

Jutrzejszy **„Kurjer Lwowski"** przyniesie:

17-ty artykuł z serji: „Lwów w magistrackiej niewoli"

pt.: **„Kultura i chamstwo".**

Francja i Polska idą ręka w rękę.

Konferencja min. Skrzyńskiego z Herriotem.

Warszawa 29 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z Paryża donosza, że wczoraj o godz. 6 wiecz. odbyła się **konferencja** między min. **Skrzyńskim i Herriotem**, na której osiągnięto **zupełne porozumienie** i stwierdzono wspólność interesów **Polski i Francji** we wszystkich sprawach, będących przedmiotem obrad Ligi Narodów.

KREDYT FRANCUSKI DLA POLSKI.

Warszawa 29 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z Paryża donoszą, że rząd francuski zdecydował się na zrealizowanie kredytu 400-miljonowego, przeznaczonego swego czasu Polsce na zakupy dla wojska i przemysłu wojennego.

O bezpieczeństwo kresów.

Zarządzenia administracyjne i nominacje.

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.) Prośba o dymisję delegata rządu p. **Romana** — o czem donosiliśmy wczoraj — została **uwzględniona.** W związku z tem projekt **podsekretarjatu stanu** dla spraw **kresowych** pozostał **w zawieszeniu;** inne nominacje, generała Januszajtisa i gen. Olszewskiego zostaną **ogłoszone jutro.** Równocześnie zostaną wydane zarządzenia, o charakterze instrukcji, tyczące się przepisów, **do zastosowania na kresach.** Sprawa ta ma być ostatecznie załatwiona w poniedziałek lub wtorek na posiedzeniu Rady ministrów.

Jak się dowiaduje wasz korespondent, projektowane rozporządzenia przewidują **podział kresów na dwie części: północną (wojew. wileńskie i nowogrodzkie) i południową (wojew. brzeskie i wołyńskie).** W ten sposób gen. **Januszajtis** będzie sprawował cywilną administrację wprawdzie tylko w wojew. nowogrodzkiem, lecz policyjno-wojskowo nad całą częścią północną. Podobny zakres uprawnień w południowej części będzie miał gen. Olszewski.

Prawdziwe oblicze polityki sowieckiej.

Zmierza do zniszczenia Polski, Rumunji, Czech, Jugosławji i Grecji. — Rozbudzenie nacjonalizmu ukraińskiego, białoruskiego i litewskiego.—Wspólny front komunistów polskich i niemieckich

Moskwa, 29 sierpnia. Rezolucja uchwalona **przez V-ty kongres międzynarodówki komunistycznej, dotyczące zagadnień narodowościowych w Europie środkowej i na Bałkanach.**

Rezolucja podkreśla, że utworzone na mocy traktatów pokojowych małe państwa imperjalisty czne. Polska, Czechosłowacja, Jugosławja, Rumunja i Grecja i są ogniskami ucisku narodowego i reakcji społecznej. Na partje komunistyczne Europy środkowej spada zadanie

popierania ruchu nacjonalistyczno-rewolucyjnego.

Hasło „samookreślenia się narodów do wyodrębnenia włącznie" w chwili obecnej powinno wyrazić się w haśle **„państwowe wyodrębnienie narodów uciemiężonych z terytorjów Polski, Rumunji, Czechosłowacji, Jugosławji i Grecji".**

Stwierdzając wzrost antysemityzmu w tych państwach, zwłaszcza zaś w Polsce, Rumunji i na Węgrzech, kongres nakazuje partjom komunist. energicznie **zwalczać antysemityzm.**

Rezolucja wysuwa postulaty **niezawisłości Macedonji, Tracji, Chorwacji, Słowencji i Słowacji.** Na specjalną uwagę zasługuje ustęp poświęcony

sprawie ukraińskiej.

Kongres wychodzi z założenia, iż sprawa ta jest jednem z najważniejszych zagadnień narodowych, które wymaga **jednolitego rewolucyjnego rozwiązania w Polsce, Rumunji i Czechosłowacji. Hasło autonomji** Rusi Przykarpackiej w Czechosłowacji i Ukrainy Zachodniej, Galicji Wschodniej. Wołynia, Podlasia, Polesia Wołyńskiego i Chełmszczyzny w Polsce powinny być odrzucone przez partje komunistyczne tych krajów jako hasło zmierzające do stworzenia koalicji zamożnych warstw włościaństwa ukraińskiego z klasami panującemi w tych krajach.

W kwestji białoruskiej

kongres aprobuje hasło zjednoczenia „rozerwanych terytorjów białoruskich" **w jedną republikę sowiecką**, wysunięte przez polską partję komunistyczną, oraz podkreśla pomyślne wyniki **pracy** tejże partji w Białorusi zachodniej w kwestjach narodowej i agrarnej, które doprowadziły do władczego niemal podporządkowania włościaństwa białoruskiego wpływom partji komunistycznej.

W kwestji litewskiej

kongres uważa za niezbędne wzmocnienie propagandy wśród ludności litewskiej „anektowanych przez Polskę obszarów Białorusi zachodniej i wschodniej Litwy", oraz propagowanie hasła oderwania tych obszarów od Polski.

Specjalne znaczenie przypisuje rezolucja

kwestji narodowościowej na G. Śląsku,

który według brzmienia odnośnego ustępu rezolucji, stanowi jeden z ważniejszych centrów przemysłowych Europy środkowej i dzięki przewadze ludności proletarjackiej jest jakby **naturalnym pomostem między dojrzewającą rewolucją w Polsce i w Niemczech.** Kongres zwraca specjalną uwagę polskiej i niemieckiej partji komunistycznej na konieczność **zjednoczenia i wzmocnienia akcji na G. Śląsku** celem opanowania całego proletarjatu górnośląskiego w obu państwach. **Obie partie winny prowadzić wspólną walkę przeciw uciskowi narodowemu we wszystkich jego formach.** (A. W.)

Drze wór i kwiczy.

Poseł sowiecki bierze w obronę awanturującego się bolszewika.

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.) (G.) **Przedstawiciel sowietów w Warszawie** wręczył wczoraj ministerstwu spraw zagr. **protest** z powodu rzekomego **pobicia urzędnika** we Wniesztorgu w Stołbcach, niejakiego Kleibusa. Dochodzenia wszczęte w tej sprawie wykazały, że Kleibus ogólnie jest znany w Stołbcach z powodu swego (nazwijmy grzecznie) wybujałego temperamentu, o czem świadczy najlepiej następujący incydent:

Kilka dni temu o godz. 1 w nocy zauważył posterunkowy P. P. jakieś indywiduum, kręcące się koło dworca towarowego. Zachowanie się tego osobnika wydało się posterunkowemu mocno podejrzanem, przystąpiwszy zatem do niego, zażądał wylegitymowania się. Zatrzymanym okazał się właśnie p. Kleibus, który na pytanie przodownika znalazł tylko następującą odpowiedź: „jestem bolszewikiem i komunistą, nie jestem obowiązany do legitymowania się i tego nie uczynię".

Gdy przodownik domagał się w dalszym ciągu legitymacji, ten rzucił się na niego i począł okładać go pięściami. Szanowny przedstawiciel Wniesztorga wpadł w taki szał, że nie mógł mu dać rady i przybyły na miejsce przodownik i dopiero dwu dalszych posterunkowych zdołało go obezwładnić i odprowadzić do komisarjatu.

Tutaj jednak Kleibus ufny w swoje „dyplomatyczne" stanowisko nie przestawał rzucać obelg i wyrażeń nader nieprzyzwoitych o Polsce. Po jakimś dopiero czasie uspokoił się i został wypuszczony. Fakt ten wywołał w Stołbcach wielkie wzburzenie. Panuje ogólne przekonanie, że interwencja przedstawiciela S. R. F. R. S. w tej sprawie jest nie na miejscu.

POBOŻNE LECZ NIESPEŁNIONE ŻYCZENIE.

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.) (G.) Wiadomość podana przez „Głos Narodu", że osławiony z procesu krakowskiego prokurator Sozański wraca, ukazała się nieprawdziwą. Dochodzenia w jego sprawie toczą się w dalszym ciągu.

WALKA ZE SKANDALAMI EMIGRACYJNYMI.

Warszawa 29 sierpnia. Celem jaknajszybszego usunięcia niedomagań ujawniających się na stacji zbornej w Mysłowicach dla robotników polskich udających się do Francji, p. wiceminister Simon wydał szereg ostrych zarządzeń. (Pat.)

Sowiecka mobilizacja i manewry.

Jest to antyrumuńska manifestacja.

Warszawa 29 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z Rygi donoszą, **że wyższa rada wojenna Sowietów postanowiła ogłosić powszechną mobilizację na dzień 31 sierpnia.** Wiadomość ta pozostaje w związku z doniesieniem z Moskwy, że w tym właśnie czasie odbyć się mają **wielkie sowieckie manewry.** W politycznych sferach wojskowych uważają tę mobilizację połączoną z olbrzymiemi kosztami za **krok manifestacyjny** wobec naprężonych stosunków rumuńsko-rosyjskich.

—oo—

Nieszczęśliwy widz

czyli: Jak się pisze złe sztuki?

Sumienie moje jest niespokojne i pragnę mu przyjść z pomocą. Niepokoi mnie ono z powodu mojej kilkuwierszowej wzmianki o „Obłędzie" p Karola Mère, umieszczonej nazajutrz po premjerze. Zarzuca mi, że jestem niesprawiedliwy, o ile chodzi o rozmiary i barwę oceny. Mówi mi, Parę brutalnych, potępiających zdań poświęciłeś „Obłędowi", a z krajowym „Kuglarzem" bawiłeś się na pięciu fejletonowych szpaltach? Czy p. Mère nie zasługuje na tyle względów, co p. Zalewski, tem bardziej, że jest cudzoziemcem, bawiącym u nas w gościnie?

Odpowiadam memu sumieniu: Zapewne, masz rację, ale i ja wiele mogę przytoczyć na moje usprawiedliwienie. Jesteś wagą abstrakcyjną, zawieszoną w ludzkiej duszy i dlatego jesteś bezwzględne. Nie wiesz, co to nerwy i humor. Nie masz pojęcia o taktyce. Nie liczysz się z wężowiskiem ludzkich sądów, posądzeń i zarzutów. Nie chodzisz do teatru i nie patrzysz na scenę. Wzrok — czasami — wlepiasz w sąd sądzącego i o sadzie tym wydajesz wyrok. Czasem — jak rzadko — przemawiasz ze sceny, oceniasz bohatera i ludzkość. — Wzniosłe zadanie, nawet patetyczne, ale stosunkowo łatwe, jak wszystko, co jest w jednym tonie. Równie łatwe, jak rybie pływanie, a długonogiemu szybkobiegaczowi zdobywanie nagrody. Trzeba cię mieć, musisz istnieć, a wtedy możesz działać. Z tymi, którzy ciebie nie posiadają, dyskusja jest niemożliwa.

Nie masz ciała i dlatego nie posiadasz warunków niezbędnych do siedzenia. I dlatego nie wiesz, jaką męką może być siedzenie nawet na miękkim teatralnym fotelu. Przyszedłeś człowieku rozszerzyć się i wzbogacić. Przyszedłeś odetchnąć innem powietrzem, innem życiem. Oddajesz się całego w ręce tych, którzy tworzą przedstawienie. Na chwilę abdykujesz ze swojej indywidualności, odrzucasz całą codzienność, codziennego siebie i szeroko, gościnnie roztwierasz twoje wnętrze w oczekiwaniu tych wrażeń, których się spodziewasz, których łakniesz, które przyzywasz. A oto zamiast klejnotów, sypią ci do duszy — śmiecie. Czyż dziwić się wtedy można człowiekowi, który zamyka się i odwraca z pogardą i wstrętem?

Sumienie moje, czy nie są to okoliczności łagodzące?

Siedzisz tedy, człowiecze, nieruchomy i niemy, by nie przeszkadzać innym, by nie przeszkadzać samemu sobie. Słuchasz zdziwiony, oburzony, znudzony, przygnębiony. Leje się, leje ze sceny głupstwo. Za chwilę utoniesz; pamiętaj, nie wolno ci się poruszyć. Wstyd ci i żal. Wstyd ci za autora, który taką sztukę napisał, i za tych, którzy ją wystawiają. Wstyd ci za tych, którzy głupstwa z nabożeństwem naiwnem czy snobistycznem słuchają, i żal ci tych biednych, którzy zmuszeni są uczyć się takich bzdurstw, wcielać się w nie, walczyć z niemi i z niemi ginąć — aktorów. Wstyd cię zbiera z powodu tej publiczności dzisiejszej, która nie umie słuchać, a chce sądzić, a przecie trzeba wysłuchać, uważnie wysłuchać, zanim się wyda sad. Cóż się wokoło ciebie dzieje? Ci z widzów zajmują się przeszłością — podwieczorkiem, a tamtych zajmuje przyszłość — kolacja; ci interesują się sobą, a tamci drugimi; ci jedzą, tamci trawią. I wtedy scena z widownią ziewa się w jedną orgję zamkniętej w sobie, beznadziejnej płaskości. I dlatego łatwo może się zdarzyć, że zaraz po premjerze pochwycisz za mściwe pióro — teraz ja niemy przemówię — i napiszesz parę brutalnych, może zbyt brutalnych zdań.

Sumienie, czy jesteś spokojne?

Chcę spełnić twoje żądanie i biorąc za punkt wyjścia sztukę p. Karola Mere, nad którą nie warto się dłużej zastanowić, spróbuję rozważyć problem: z czego i jak powstają złe sztuki?

By to wytłómaczyć, trzeba zacząć od antytezy. Czem jest, jak się rodzi dobra sztuka, prawdziwa sztuka, sztuka we właściwem tego słowa znaczeniu? Powstaje z duszy pisarza i świata; jest nowym kawałem, nowo ujrzanym jednego i drugiego. Wyrasta w każdym swoim momencie z życia, które im bardziej miękkie, subtelne, wrażliwe, tem mocniej a organicznie przypojone jest literaturą, zamienioną, zamieniającą się w życie. Jest sztuka zdobywaniem, odkrywaniem, jest ruchem. Jest obcowaniem ze sobą i ze światem.

Sztuka zła, ta, o której z powodu „Obłędu" chcę mówić i która naprawdę jest obłędem, nie

Niemcy przyjęły traktat londyński.

Niemieccy konserwatyści ugięli się.

Berlin, 29 sierpnia. Parlament niemiecki przyjął dziś w trzeciem czytaniu 259 głosami przeciw 172 ustawę bankową. Przeciw ustawie głosowali nacjonaliści. Ustawę o likwidacji not Banku rentowego przyjęto 262 głosami przeciw 172. Ustawę o obligacjach przemysłowych przyjęto 260 przeciw 172. Ustawę o wyszukaniu pokrycia obciążenia przemysłu przyjęto 261 głosami przeciw 173. Dalej zwyczajną większością głosów uchwalono ustawę o Banku emisyjnym i ustawę monetarną.

Wśród ogólnego naprężenia przystąpiono do imiennego głosowania nad **ustawą kolejową**. Powszechną uwagę zwrócili na siebie **nacjonaliści**. Wielu posłów nacjonalistycznych pokazywało demonstracyjnie czerwone kartki (przeciw), przy głosowaniu jednak oddali białe kartki (za).

Wynik był następujący: 314 głosów za, 127 przeciw, a zatem **ustawa kolejowa uzyskała większość 2/3 głosów.** Kiedy ogłoszono wynik głosowania z ław komunistów i narodowych socjalistów odezwały się okrzyki i głośne przekleństwa pod adresem niemieckich nacjonalistów. Oklaski publiczności z trybuny zmusiły prezesa Wahlraffa do upomnienia publiczności i zakazania demonstracji. Prezes stwierdza następnie, że **ustalone zostały wszystkie warunki dla przyjęcia ustawy.** Poseł Graafe (nacjonalista) woła: „Banda zdrajców“. Następnie przyjęto uchwałę o personalu kolei państwowych 280 głosami przeciw 163. Wniosek o imienne głosowanie nad ustawą ramową do układu londyńskiego upadł. Głosowali za nim tylko komuniści i nacjonaliści. Ustawę przyjęto w zwykłem głosowaniu. Za ustawą głosowała także część nacjonalistów. (Pat.)

WNIOSEK O VOTUM NIEUFNOŚCI ODRZUCONY.

Berlin 29 sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu odrzucono wniosek narodowych socjalistów, wyrażający rządowi votum nieufności 251 głosami przeciw 94, przy 88 wstrzymujących się od głosowania. (Pat.)

RZĄD NIEMIECKI GROZI. — MOCNEMI SŁOWAMI POZYSKAŁ RZĄD NACJONALISTÓW.

Berlin 29 sierpnia. Z okazji uchwalenia ustaw Davesa, kanclerz Rzeszy ogłosił deklarację w imieniu rządu niemieckiego, w której powiada. Traktat wersalski narzucono nam przemocą. — Twierdzenie, że Niemcy rozpętały wojnę światową przez swój atak, jest sprzeczne z faktami historycznemi. Rząd Rzeszy oświadcza, że **tego twierdzenia nie uzna** i żąda dla narodu niemieckiego **uwolnienia go od tego fałszywego oskarżenia.** Dopóki żądaniu temu nie stanie się zadość i dopóki naród niemiecki będzie piętnowany jako zbrodniarz przeciw ludzkości, dzieło prawdziwego pojednania się i porozumienia narodów nie będzie ukończone. (Pat.)

DZIŚ TRAKTAT BĘDZIE PODPISANY.

Berlin 29 sierpnia. Ambasador niemiecki w Londynie otrzymał dziś popołudniu polecenie podpisania w dniu jutrzejszym układu londyńskiego. (Pat.)

Nie militaryzacja, lecz „generalizacja“.

Wyjaśnienie rządu w sprawie generałów-wojewodów.

Warszawa, 29 sierpnia. W związku z nominacją **dwóch generałów** na stanowiska wojewodów podkreślić należy, że odnośna decyzja rządu spowodowaną została wyłącznie koniecznością zapewnienia należytego **współdziałania władz cywilnych i wojska.** Ponieważ w danym wypadku alternatywa podporządkowania władz administracyjnych dowództwu wojskowemu okazała się niewłaściwą, rząd postanowił pozostawienie pełni władzy w rękach organów **ministerstwa spraw wewnętrznych**, jako czynnika konstytucyjnie odpowiedzialnego za utrzymanie bezpieczeństwa w kraju, wprowadzając jedynie generałów, **niebędących w stanie czynnej służby wojskowej**, na stanowiska wojewodów w najbardziej zagrożonych województwach. Doświadczenie i autorytet wojska zapewnia harmonijne i konsekwentne przeprowadzenie tych zarządzeń, które łącznie z utworzeniem korpusu wojskowej straży pogranicznej, podległego faktycznie ministerstwu spraw wewnętrznych, w myśl odnośnej decyzji rządu, zapewnić mają przywrócenie ładu i utrzymanie spokoju na pogranicznych kresach wschodnich. (Pat.)

SPRZEDAŻ TERENÓW NAFTOWYCH ANGLIKOM.

Wedle telegramu paryskiej „L'Information“, w najbliższym czasie angielska kampania Controlled Oil Fields ma podpisać z rządem polskim umowę dzierżawy 6000 hektarów pól naftowych, będących własnością skarbową.

NOWY WICEPREZES BANKU POLSKIEGO.

Warsawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.) (G.) Dzisiejszy „Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie p. Prez. Rzplitej o zwolnieniu ze służby państw. dyrektora dep. obrotu pieniężnego w min. skarbu p. Feliksa Młynarskiego. Równocześnie została ogłoszona nominacja p. Młynarskiego na wiceprezesa Banku Polskiego.

KAROL STEFAN HABSBURG WRACA W POSIADANIE ŻYWCA.

Warszawa 29 sierpnia. W ub. tygodniu odbyły się narady między przedstawicielami rządu i arcyksięcia Karola z Żywca. Rokowania zostały ukończone podpisaniem układu, zwracającego dobra Habsburgom, z ograniczeniem jednak, że arcyksiążę odstąpi bezpłatnie 52.321 ha ziemi i lasów na rzecz akademji umiejętności w Krakowie. Rząd oświadczył jednak, że wymieniony w układzie obszar ziemi ornej, przeznaczony został na cele parcelacji. Wobec tego akademji umiejętności pozostają tylko lasy i papiery rentowe. (AW.)

SOWIECKIE PLOTKI O POLSCE.

Moskwa, 29 sierpnia. Dzienniki sowieckie poczęły w ostatnich dniach zamieszczać fantastyczne wiadomości o Polsce, a w szczególności o stosunkach na kresach wschodnich. „Izwiestja“ w artykule p. t. „W wigilię agonji“ wmawiają w swych czytelników, iż w najbliższym czasie nastąpi w Polsce przewrót komunistyczny. Dla charakterystyki w jaki sposób odbywa się informowanie czytelników pracy sowieckiej, przytoczyć warto nast. ustęp: „Włościaństwo na kresach masowo przechodzi do partyzantki. Łuna podpalanych dworów coraz częściej oświetla niebo polskich kresów. Oddziały partyzanckie mnożą się coraz częściej. Zdarzają się utarczki z wojskami rządowemi. Władze użyły ostatniego środka — sadów polowych. Pierwsza krew bohaterów partyzantów została przelana. Rząd polski opatrzył gen. Rydza-Śmigłego specjalnemi pełnomocnictwami dla stłumienia powstania Białorusinów.

BORYS SAWINKOW ARESZTOWANY W ROSJI.

Warszawa 29 sierpnia. Prasa donosi o aresztowaniu w Rosji Borysa Sawinkowa, znanego działacza politycznego. Aresztowanie nastąpiło w dniu 23 b.m. a w dwa dni później, wygotowany już został akt oskarżenia, obwiniający Sawinkowa o przygotowanie powstania zbrojnego przeciw sowietom w kraju i na emigracji. (AW.)

STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W PETERSBURGU.

Warszawa, 28 sierpnia. (Tel. wł.) (G.- Łotewska agencja telegr. donosi z Petersburga, że wybuchł tam powszechny strajk robotników portowych. **Strajkujący żądają podwyższenia płac i zaprzestania masowych aresztowań** praktykowanych przez bolszewików. Władze zarządziły **stan wyjątkowy.**

---

wyrasta ani z wewnętrznego ani z zewnętrznego świata. Niema nic wspólnego z życiem. Nie dowie się z niej niczego ani o duszy autora, ani o atmosferze otoczenia. Nie jest spowiedzią, ani obserwacją, nie wydobywa się z ziemi, nie rośnie, ani nie dojrzewa. Jest gotowym, oprószonym, podniszczonym rekwizytem. Jest spekulacją. Jest czemś nieorganicznem, martwem, zbędnem.

Grunt, na którym się znajduje, nie jest ani duszą, ani światem. Jest to dziedzina przebrzmiałej literatury, zużytego szablonu, tak literackiego, jak teatralnego, trocinowych manekinów, blaszanych powiedzeń, nie żywych ludzi i żywych słów. Nie mroczny las, ani przewiewne, kołyszące się pole, ani dziwny zamek, lecz strych duszny, nieprzewietrzany, pełen gratów, pajęczyn. Po niewygodnych schodkach wchodzą tam jedynie handelesi, którzy potem oszukują naiwnych.

Życie tędy idzie swoją drogą, walczy, kona i odradza się — i w każdej chwili twórczej rodzi z siebie sztukę, gdy szablon — z zastraszającą szybkością i w przeraźliwej mnogości, — płodzi się gdzieś na uboczu, rzecz dziwna: z martwych ojców, nieżywe dzieci.

„Obłęd“ Karola Mère, którego inną sztukę Henryk Bidou, utalentowany krytyk teatralny paryskiego „Journal des Débats“ poddał gruntownej a druzgocącemu rozbiorowi, jest arcywzorem prymitywnego, licho kleconego szablonu. — Cóż w nim jest z Francji współczesnej i cóż z Rosji, które mają się ze sobą zetrzeć Francja — elegancja, słabość, tchórzostwo (tutaj) rozsypuje się w oczach; Rosja — generał, kozak, wódka, knut — jest krajem z oleodruku, z kuchennej powieści. Ludzie, to maszyny do wypowiadania straszliwych banalności, nawet głupstw. Efekty najpospolitsze — naprężenie w czwartym akcie polega na operowaniu zrazu jednym, później dwoma rewolwerami. Autor jest sprytny: nikt nie zaśnie, każdy czeka: wypali czy nie? Człowiek, gdy nie wie, co uczynić z życiem, wydobywa rewolwer; autor czyni to samo, gdy nie wie, co zrobić z akcją i postaciami. Postacie hałasują najbardziej w momentach w których powinnyby zachowywać się najciszej. Decydują się — i nie mogą się zdecydować! Opowiadają, dopowiadają i wyjaśniają — a my ich nie widzimy, nie odczuwamy, nie rozumiemy, gdyż są — nicością.

Widzę już: dotknąwszy się sztuki, stałem się niecierpliwy; nie pomogły najlepsze chęci ani wyrzuty sumienia. Gorzej, że mogą się zniecierpliwić czytelnicy i że sumienie nowe pozyska polemiczne argumenty.

Nie jestem człowiekiem doskonałym i nie umiem spokojnie pisać o złych rzeczach, ani być uprzejmym dla lichych, głupich ludzi. Wolę więc już skończyć.

Włodzimierz Jampolski.

—oo—

Chmury nad Anglją.

Brytyjskie imperjum przeżywa nieładakryzys. Wiadomości nasze, czerpane przeważnie ze źródeł sojuszniczych, nie dają obrazu niebezpieczeństwa, jakie ze wszystkich stron grozi potędze Albionu. Jednakże prasa niemiecka zbiera bardzo skrupulatnie wiadomości, które nawet po odrzuceniu tendencyjnych dodatków, rzucają charakterystyczne światło na obecną europejską politykę Anglji.

W tej chwili rząd Mac Donalda ma groźne zaburzenia w Afganistanie, gdzie agitacja bolszewicka licznymi potokami przecieka do wnętrza i rozsadza angielski prestige. Wrzenie w Indjach przedgangesowych rozszerza się nawet poza Ganges. Nie lepiej przedstawiają się stosunki w Iraku (Mezopotamji), gdzie walka o kopalnie nafty w Mossul przybiera coraz ostrzejsze formy. Równocześnie wzrasta ruch narodowy w Sudanie na południe od Egiptu. Sudańczycy usiłują połączyć się z Egiptem i na każdym kroku podkreślają swoją lojalność dla króla Egiptu. Sudański narodowy związek „Biały sztandar", mimo prześladowań ze strony Anglji, zbiera historyczne i etnograficzne materjały przeciw supremacji angielskiego głównego komendanta Sudanu w ręce władz egipskich.

O nastrojach panujących tam daje obraz następujący wypadek. Niedawno sudański oficer Ali Abdel Latif za wzniesienie okrzyku na cześć króla egipskiego, został skazany przez sąd wojskowy na 3 lata więzienia. W czasie rozprawy, prezes sądu nazwał oficera „niewolnikiem", na co tenże odpalił, że nie on, lecz sędzia jest nieokrzesanym żołdakiem.

Społeczeństwo angielskie zdaje sobie dokładnie sprawę z groy położenia, jednakże cały naród angielski z podziwu godną flegmą nie traci rezonu i na zimno przygotowuje się do obrony swych posiadłości. (K)

PODSTAWY SZKOLNICTWA. — UCHWAŁY MIĘDZYNARODOWEGO ZJAZDU.

Warszawa 29 sierpnia. Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu kongresu nauczycieli szkół średnich uchwalono następujące tezy:

Kongres uchwala: 1) Organizacja trzech stopni szkolnictwa musi być oparta na zasadach szczerze demokratycznych; 2) **szkolnictwo średnie** powinno się znajdować w **ścisłym związku** ze **szkolnictwem elementarnem** i mieć formę albo szkolnictwa ogólnokształcącego, albo też technicznego (zawodowego). **Szkoła średnia** powinna, zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej i dobra państwa, **być dostępną dla wszystkich** odpowiednio uzdolnionych **uczniów szkół elementarnych.** Uzdolnienie to ma być stwierdzone przez badanie lekarskie, egzamin pedagogiczny a o ile możliwe i psychologiczny; 4) nauka w obydwu formach szkolnictwa średniego powinna byś zapewniona uczniom przychodzącym ze szkół elementarnych, zarówno do szkół ogólnokształcących jak i zawodowych przez **bursy bezpłatne, stypendja, specjalne fundusze** itp.; 5) dla uczniów, którzy poprzestają jedynie na kształceniu elementarnm, będą utworzone **kursy uzupełniające,** połączone z dokształceniem zawodowem, aż do 18 roku życia, wreszcie kongres stwierdza.

Ponieważ próba połączenia trzech pierwszych klas szkół średnich z trzema ostatnimi klasami szkoły elementarnej dotychczas nie została dokonana we wszystkich krajach, obecnie nie należy przsądzać ostatecznie, czy klasy niższe szkół średnich mają być zastąpione przez klasy wyższe szkół elementarnych, jednak kongres nie przeciwstawia się próbom odpowiednim w tym kierunku w tych krajach, gdzie warunki na to pozwolą.

(Pat.)

WIELKI POŻAR W ŻÓŁKWI.

Żółkiew. (Tel. wł.) W nocy z 27 na 28 bm. o godz. 1 wybuchł naprzeciw bożnicy wielki pożar, który straż pożarna zlokalizowała. Spłonęło 8 domów, 10 rodzin jest bez dachu.

MONOPOL TYTONIOWY I TYTOŃ WŁOSKI.

Warszawa 29 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z powodu mylnych wiadomości, roszerzanych w prasie krajowej, zarząd monopolu tytoniowego wyjaśnia, że dyrekcja monopolu nie sprowadziła dotychczas ani jednego kgr. tytoniu włoskiego i wogóle tytoń ten nie znajduje się jeszcze w Polsce. Nieprawdziwą jest także informacja, że monopol polski jest zobowiązany do odbioru 12 milj. kg surowca rocznie, gdyż ogólny kontyngent roczny tytoniu sprowadzonego z Włoch nie przekracza 2 milj. kg, czyli 11% całości produkcji polskiej. Tytoń ten będzie odbierany bezpośrednio od monopolu włoskiego przez wydelegowanego polskiego urzednika specjalistę.

—o—

Wiadomości telegraficzne.

Tańsze zboże zagraniczne. Oddział banku polsk. w Ostrowie podaje oficjalnie do wiadomości że jeden z tamtejszychh młynów zakupuje stale w Niemczech pszenicę, która mu się kalkuluje taniej o 200 zł. na wagonie. W ten sposób młyn powyższy konkurcje z powodzeniem z innymi. (Tel. wł. (G.)

Bandytyzm w Rosji. „Daily Evening" donosi z Odessy, że bandyci spowodowali wykolejenie się pociągu Odessa—Moskwa. Wskutek wykolejenia w pociągu wybuchł pożar. Wiele osób z powodu poparzenia zmarło, wiele zaś odniosło rany. (Pat.)

Krążownik angielski zatonął. Reuter donosi z Halifax: Krążownik „Anna Macdonald" rozbił się z powodu burzy koło Charlottendorn. Kapitan i załoga utonęli. (Pat.)

Telefon w magistrackiej niewoli.

Typowym przykładem nieudolnego systemu naszej gospodarki miejskiej jest połączenie telefoniczne wszystkich instytucji magistrackich. Na całym świecie służy telefon do zaoszczędzenia czasu, w myśl zasady, czas to pieniądz. We Lwowie natomiast, jeśli się kto odważy zatelefonować do ratusza lub jakiegokolwiek zakładu miejskiego (łącznie z teatrem), nie tylko, że straci bezowocnie wiele czasu, lecz może też nabawić się łatwo choroby nerwowej. Istnieje bowiem t. zw. centrala ratuszowa, która jest albo stale zajęta, albo dziwnie nieczynna. Centrala ta jest urządzona ze względu na oszczędność, która oczywiście jest ogromnie problematyczna. Napewno bowiem więcej wart jest czas, który ludzie tracą na takie telefonowanie, niż koszt europejskiego urządzenia.

Stać zresztą magistrat na powozy, automobile, przyjęcia, dary na otwieranie sklepów, tak, jakby ich było za mało we Lwowie — to mogłyby się znaleźć pieniądze na porządny telefon.

—v—

Prezyd. Wojciechowski we Lwowie.

Program pobytu prezyd. Rzeczypospolitej w dniach 5 i 6 września we Lwowie nie jest jeszcze dotąd ustalony. Komitet opracowuje szczegóły i w tych dniach program ogłosi. Z dworca uda się prezydent Wojciechowski do katedry łac., następnie do katedry kr.-kat. i katedry ormiańskiej, poczem pojedzie do templum przy ul. Żółkiewskiej. Potem weźmie udział w otwarciu Targów Wschodnich. W dalszym programie jest galowe przedstawienie, obiad w ratuszu, audjencje itp. W drugim dniu weźmie prezyd. Wojciechowski udział w uroczystości poświęcenia sztandaru 40 pp. Wieczorem opuści Lwów.

W poniedziałek 1 września o godz. 5 popoł. w gmachu gen Prokuratury przy ul. Romanowicza 13, I. p. odbędzie się posiedzenie, na które Komitet zaprasza delegatów wszystkich Stowarzyszeń i organizacji Omówione będą szczegóły gremjalnego udziału w powitaniu dostojnego gościa.

Pamięć o wielkim obywatelu.

UCZCZENIE ŚP. TADEUSZA RUTOWSKIEGO.

Wczoraj w lokalu redakcji „Kurjera Lwowskiego" pod przewodnictwem b. ministra dra Stesłowicza, odbyło się zebranie, na które przybyli przedstawiciele najpoważniejszych kół naszego miasta, poświęcone sprawie uczczenia pamięci śp. prezydenta Tadeusza Rutowskiego. Wzięli w niem udział m. i. wiceprezydent dr. Schleicher, prez. dr. Grek, pos. Śliwiński, prof. dr. St. Zakrzewski, dyr. dr. Czołowski, prez. dr. J. Diamand, r. Andrzejowski, red. Rolle i dr. Jampolski. W ożywionej, szczegółowej dyskusji, poruszono szereg projektów (obchód, żywy pomnik, zawieszenie portretu w sali ratuszowej), a opracowanie ich w nawiązaniu do poprzednio podjętych prac, poruczono ściślejszemu komitetowi w osobach dr. Stesłowicza, dr. Schleichera i dr. Czołowskiego.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Róży z Limy; gr. kat. Myrona. Intro rz. kat. F. E. 12 po Św., R.; gr. kat. G. F. 11 po S., Flor. — Wschód słońca 4·37; zachód 6·13.

Teatr Wielki.

Sobota „Obłęd" — występ Sosnowskiego.

Teatr Mały.

Sobota 30. bm. o g. 7·30 „Konfekcja męska", komedja w 3 aktach Molnara (premiera).

Teatr Nowości zamknięty z powodu prac niwelacyjnych drogi dojazdowej.

Teatr Bagatela.

Od 1-go września 1924 program otwarcia: „Dlaczego chodzisz nago?" farsa z panią M. Szczęsną. Część solowa: „Zakochani rybacy", scenka śpiewna — M. Mirski — Katja Masłowa — Robert Duo — Bronowski — Henio Domański. Początek o 7·45.

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Kapitan Kidd", dramat w 8 aktach.

Kino „APOLLO". Dziś: „Trzech muszkieterów" w 12 odsł.

Kino CHIMERA. „Tragedja dziewczęcia". (Po raz pierwszy we Lwowie).

CYRK (ul. Kopernika 33) codziennie o g. 8. wiecz. koniec przedstawienia o 10·45.

—o—

OD WYDAWNICTWA.

Szanownych P. P. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO" prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze odnowienie prenumeraty na **wrzesień** i o nadesłanie przypadającej kwoty wraz z ewentualną zaległością najpóźniej do 10. września br.

Czeki pocztowej K. O. nadchodzą dopiero w kilka dni po ich wysłaniu.

Ze Lwowa.

— **Lwów—Wiedeń.** Bieg wagonów bezpośredniej komunikacji I. i II. klasy Lwów—Wiedeń przy pociągach pospiesznych nr. 301 (przyjazd do Lwowa 19.05) oraz nr. 302 (odjazd ze Lwowa 10.10) przedłużono do 15 września br.

— **Na mogiłach żołnierzy armji rosyjskiej.** W niedzielę 31 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się uroczyste żałobne nabożeństwo na cmentarzu żołnierzy armji rosyjskiej, poległych w walkach pod Lwowem w r. 1914 i 1915. Cmentrz ten mieści się na wzgórzu za parkiem Łyczakowskim. Uroczystość odbędzie się z inicjatywy Tow. wzajemnej pomocy rosyjskich uchodźców we Lwowie. Na cmentarzu tym spoczywają żołnierze różnych wyznań i narodowości.

— **Rozbrojenie wojskowe po rozbrojeniu moralnem.** Tak miał brzmieć tytuł wywiadu przedstawicieli prasy francuskiej z min. Skrzyńskim, mylnie podany we wczorajszym numerze.

— **Sprawy miejskie.** W sprawozdaniu wczorajszem z posiedzenia delegatów Rady miejskiej zaszła pomyłka skutkiem mylnego zestawienia zdania, mianowicie na wniosek ref. dr. Wereszczyńskiego upoważniono dyrekcję miejskiej szkoły przemysłowej, a nie gminę wyznaniową do pobierania wpisu 10 zł. przeznaczonego na bibljoteki i środki pomocnicze naukowe.

— **Ustawodawstwo o walce z lichwą.** Celem przedłożenia ministerstwu przemysłu i handlu opinji w sprawie nowelizacji ustawy o walce z lichwą odbyła się 27 bm. w Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem wiceprezydenta Lewickiego i przy udziale delegata województwa r. Friedricha ankieta przedstawicieli organizacji gospodarczych. Po przedstawieniu obecnego stanu ustawodawstwa w dziedzinie walki z lichwą przez referenta dra Jasińskiego wywiązała się dłuższa dyskusja, w której poddano krytyce cały system ustawodawstwa o walce z lichwą i wobec zaistnienia zupełnie innych warunków gospodarczych domagano się zupełnego zniesienia pochodzącej z czasów wojny, ustawy i przepisów na jej po stawie wydanych.

— **Związek jajczarski i sekcja jajczarska** zwołały zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 31 b. m. o godz. 5 popoł. w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie dotychczasowej działalności komisji porozumiewawczej w Warszawie. 2. Obecne postulaty wywozu jaj. 3. Wprowadzenie wolnego handlu. 4. Obniżenie podatku obrotowego. 5. Wnioski i ewentualia.

— **O metryki z Rosji sowieckiej.** W wypadkach podań o wydobycie metryk lub wypisów z ksiąg metrycznych, znajdujących się w Rosji bolszew., należy podawać imiona rodziców osób, których metryki są potrzebne oraz jakiego wyznania i w księgach, jakiej parafji jest wpisana dana osoba.

— **Podrożenie spirytusu.** Dnia 31. sierpnia br. wchodzi w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o podwyższeniu podatku od spirytusu z 2.20 na 3 zł. od litra stustopniowego spirytusu wyrobionego w gorzelniach rolniczych lub przerabiających owoce, a z 2.30 na 3.30 zł. od spirytusu wyrobionego w gorzelniach przemysłowych. Nadto pobierany będzie dodatek komunalny w wysokości 30% podatku państwowego. — Rozporządzenie zarządza również dodatkowe opodatkowanie znajdujących się już w wolnym obrocie spirytusu i wyrobów wódczanych, a to we fabrykach wódek, u hurtowników, detalistów i osób prywatnych, u tych ostatnich, o ile zapas wynosi więcej jak 5 litrów spirytusu. Obowiązani do dodatkowej opłaty winni zamknąć w dniu 31 sierpnia br. ewent. prowadzone książki i rejestry i w ciągu 3 dni zgłosić zapasy Kontroli skarbowej.

— **Pięć strzałów do trojga osób.** Rolnik Mikołaj Staszyński w Barszczowicach, pod Lwowem, który uwiódł Elżbietę Stadnikównę, wszczął z nią, jej siostrą i szwagrem dziewcząt, Janem Wojciechowskim, bójkę we wsi, na drodze. Wojciechowski pchnął go do rowu, poczem wszyscy troje poczęli uciekać. Staszyński zerwał się i strzelił najpierw dwukrotnie do dziewcząt, a następnie puścił się za Wojciechowskim i strzelił do niego trzy razy. Wszystkie strzały chybiły. Wojciechowski skrył się do mieszkania budnika. Staszyński przestał go ścigać, natomiast kolega jego, Mikołaj Chomiak, wpadł z kilku swymi do tego mieszkania i grożąc Wojciechowskiemu jakiemś narzędziem, chwycił go za gardło. Jednak został przez Wojciechowskiego i budnika ubezwładniony i wyrzucony za drzwi.

Wczoraj odbyła się przeciw obu napastnikom rozprawa przed lwowskim trybunałem orzekającym. Oskarżał radca Körber. Staszyński oskarżony był o zbrodnię usiłowanego morderstwa, Chomiak o zbrodnię gwałtu publicznego. Świadkowie potwierdzili szczegóły zajścia, stwierdzono jednak, że obaj oskarżeni byli w stanie podpitym. Do szczęśliwego zakończenia zbrodniczych strzałów przyczyniło się to, że Staszyński strzelał z rewolweru rosyjskiego, a naboje były innego kalibru. W imieniu poszkodowanych przyczynił się dr. Zarzycki do postępowania karnego. Trybunał uwzględniając szereg okoliczności łagodzących, skazał Staszyńskiego na 6 miesięcy więzienia, Chomiaka uwolnił.

—**Oszustwo z płynem na odciski.** Po domach **włóczy się jakiś oszust wysokiego wzrostu, oferując na sprzedaż płyn „Rekord“ „wyniszczający odciski, zgrubienia skóry itp.“, rzekomo według recepty „dr. Kazimierza Górnickiego z Warszawy, Nowe Brudno, ul. Peleszyńska nr. 4„ m. 7“. Pobiera on za flaszkę 4 zł. Należy ostrzedz publiczność przed tym oszustem, gdyż — jak nam donoszą — płyn ten jest jakąś miksturą, nie niszczy odcisków, ale za to niszczy obuwie.**

— (T.) **Nieszczęśliwy skok z tramwaju.** Emilja Smołańska z Brzeżan wyskoczyła wczoraj z tramwaju podczas ruchu i upadła na ziemię tak, że rozbiła sobie głowę. Pogotowie ratunkowe zaopatrzyło ją.

— (T.) **Dwa przjechania.** U zbiegu ulic Balonowej i Żółkiewskiej szofer Józef Deresz najechał na Mikołaja Wojnarowicza, który doznał lekkich obrażeń. — Podobny wypadek zdarzył się na ul. Ocsronek, gdzie woźnica Mikołaj Manne najechał na Emilję Hescheles, która również doznała obrażeń na całem ciele.

— (T.) **Woźny pocztowy, który kradł listy zagraniczne.** Władze pocztowe wpadły wczoraj na trop ustawicznych kradzieży listów adresowanych za granicę, których dopuszczał się woźny pocztowy Łukasz Bilej. Wczoraj schwyano go na gorącym uczynku i na tej podstawie aresztowano.

— (T.) **Ucieczka 14-letniej dziewczynki z domu.** Stefanja Human, licząca lat 14, córka elektrotechnika, zam. przy ul. Traugutta 1, zbiegła onegdaj z domu rodzicielskiego, zabrawszy ze sobą wszystkie swoje rzeczy. Przyczyną było ukaranie jej przez ojca.

— (T.) **Włamanie przez strych do mieszkania.** Niewyśledzeni narazie sprawcy włamali się wczoraj na strych realności przy ul. Żółkiewskiej 161, skąd następnie po wybiciu otworu w powale dosali się do mieszkania Salomona Reicha, gdzie podczas nieobecności domowników skradli gotówke 600 dolarów, oraz biżuterję łącznej wartości 4.000 zł.

— (T.) **Kradzież u burmistrza w Gródku Jagiellońskim.** Onegdaj skradziono z mieszkania burmistrza w Gródku Jagiellońskim 2 futra i ubranie wart. 800 zł.

Z całej Polski.

— **Zjazd ludowy P. L. S. „Wyzwolenie“** odbędzie się w Krakowie w dniu 14 września w sali domu robotniczego ul. Dunajewskiego 5 o godz. 10 rano z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagadnienie i sprawozdanie z działalności politycznej P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Jedność ludowa“ — referent poseł dr. Putek. 2) Sprawozdanie z działalności klubu posłów i senatorów — referent prezes klubu poseł Waleron. 3- Nasze zadania na przyszłość — referent poseł Sanojca. 4- O potrzbie założenia nowej organizacji rolniczej — referent p. Ostręga i poseł Jemielewski. 5) Sprawy prasowe i organizacyjne — ref. Szczepański St., poseł Seib i Wł. Sieńko . 6) Wybór Rady naczelnej (małopolskiej) z P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Judność Ludowa“. — Wydział wykonawczy wzywa do licznego wzięcia udziału w Zjeździe.

— **Zlot okręgowy Sokolstwa** odbędzie się w niedzielę 31 bm. w Poznaniu.

— **Werbowanie robotników ruskich** do Francji. Biura pośrednictwa pracy, werbujące robotników polskich na roboty rolne i do kopalń do Francji, otrzymały polecenie werbowania również do tych robót Rusinów i Białorusinów. Pierwsza partja robotników tych narodowości została zrekrutowana w Grodzieńszczyźnie i w. Hajnówce. Robotnicy udali się przez Poznań do Francji.

— **Transport srebrnych dwuzłotówek** nadejdzie do Warszawy z Anglji w połowie września.

— **Wykrycie tajemniczego arsenału broni w Radomiu.** Onegdaj władze bezpieczeństwa wykryły w Radomiu w jednym z domów prywatnych kilkanaście karabinów i amunicję. Karabiny te ukryte były na strychu. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że arsenał ten należał do niejakiego Francuza, którego aresztowano. Dotychczas nie stwierdzono, czy znaleziona broń jest wyłącznie własnością aresztowanego, czy też należy do jakiejś tajnej organizacji. Karabiny te, jak się okazu e są najróżniejszych systemów. — Broń skonfiskowano. Śledztwo w toku.

— **Dowództwo floty polskiej** które przez 4 lata znajdowało się w Pucku, przeniesione zostało do Gdyni.

— **Otwarcie „Teatru Narodowego“** (dawnych „Rozmaitości“) w Warszawie nastąpi 3 października br.

Z całego świata.

— **Redukcja urzędników bankowych na Węgrzech.** Banki budapeszteńskie wypowiedziały z terminem od 1 września 5000 urzędnikom. Liczba urzędników budapeszteńskich wynosiła w ostatnim roku 14.000.

— **Brak chleba w Moskwie.** W ostatnich dniach pauuje w Moskwie wielki brak chleba. Przed piekarniami ciągłe ogonki. W Woroneżu uwięziono wielu hurtowników za lichwę zbożową. Trybunał rewo ucyjny skazał hurtowników za podbijanie cen mąki i zboża na konfiskatę majątków i roboty przymusowe przez 3 lata.

— **Inspektor policji bandytą.** Z Chicago donoszą: Inspektor policyjny, znany jako najsprytniejszy agent policji tajnej, uwięziony został pod zarzutem, że brał udział w napadzie bandyckim na pociąg Chicago—St. Paul. Podczas tego napadu bandyci zrabowali przeszło miljon dolarów.

— **Nowa Palestyńska waluta** zaprowadzoną zostanie z końcem br. w miejsce dotychczasowej egipskiej. Jednostką będzie denon, moneta z czasów Herodesa. Denar będzie miał wartość dwóch angielskich szylingów i podzielony będzie na 100 części. Banknoty wydawać będzie bezpośrednio rząd Palestyński, który złoży w banku angielskim równowartość w pieniądzach angielskich.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **„Konfekcji męskiej“** Molnara premiera odbędzie się dziś w Teatrze Małym.

— **Abonamenty teatralne.** Na liczne zapytania skierowane do Dyrekcji odpowiadamy, że prawo nabywania tych ogromnych zniżek mają ci wszyscy, którzy żyją z pensji, ogół pracujący w warsztatach, fabrykach i t. d. oraz niezamożni, którzy wykażą się odpowiednimi legitymacjami. Sprzedaż odbywa się codziennie do 6 września włącznie.

Z naszych letnisk i uzdrowisk.

List z Ciechocinka.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego")

Ciechocinek, z końcem sierpnia.

Wyszedłszy z parku i idąc aleą ku Słońskowi, spostrzegamy dziwne zjawisko. Przecież to koniec sierpnia, a przed nami łany zielonego zboża: pszenicy, jęczmienia, owsa. Czy to jakiś przewrót w naturze? Może prawa przyrody zostały wstrzymane, może uległy zmianie. Idziemy ochronnym wałem, nad Wisłą, — tu i ówdzie kosiarze koszą: jęczmień, pszenicę. Tam dalej znów trochę na pniu zielonego zboża. Cóż za wybryki natury?

Tam dalej był sad, pamiętam. Zmieciony przez jakiś żywioł. Zostały dwa drzewka zgarbione, mówiące o mocy, która przeszła tędy i dokonała zniszczenia. Cóż to za kataklizm tu się odbył?

Idę dalej wałem ochronnym. Naraz na zgięciu, tuż przy wale, od strony Słońska, jakby z pod ziemi wyrosłe, wyłania się jeziorko, którego dawniej nie było. Dostrzegam plu kanie się ryb na powierzchni, lśniącej w słońcu. Czyżby jaki przewrót geologiczny?

Nadchodzi kolonista ze Słońska. Wita się ze mną słowami: „Dobre południe", akcentem trochę z niemiecka, przysiada na wale, pyka fajkę i łamaną polską mową opowiada. A że jego twarz, aż pod samą szyję, okalają bokobrody, a wąsy ma zgolone, więc wyrazem swej twarzy ogromnie przypomina szympansa, zwłaszcza, że jest bez czapki.

Opowiada więc, a ja go słucham. I wszystko znajduje wytłómaczenie i rozwiązanie zagadki. Prawa przyrody pozostały te same. A tylko stała się bagatelka: na wiosnę Wisła zerwała wał, tam właśnie, gdzie to jeziorko. Prawda, pamiętamy to, a Warszawa zalaniem Ciechocinka była zaalarmowana. To dokonało tych zmian.

Lista kuracjuszów pod względem narodowościowym przedstawia się marnie. W roku zeszłym Ciechocinek był ogromnie zażydzony, a dzisiaj jeszcze więcej. Panuje tu szarzyzna. Sfer zamożniejszych brak. Ustalenie się waluty i to, że złoty polski „trzyma się", zaszkodziły Ciechocinkowi. Jakiś bideusz nawet zmienia swoje kilkaset złotych na korony czeskie i jedzie do jakichś Cieplic Trenczyńskich, albo do jakiegoś Karlsbadu, albo do innego jakiegoś badu — i podobno wychod i mu to i taniej i z większym komfortem i z wygoda i i z dobrym klimatem i z pięknymi krajobrazami. A cóż mówić o naszych nowobogackich — z tych ani jednego tu niema.

Ciechocinek będzie musiał zdobyć się na jakiś wysiłek w kierunku postępu, rozwoju, komfortu i nawet jakichś atrakcyj, żeby przyciągnąć sfery, które mają większe wymagania, aby módz rywalizować z uzdrowiskami n. p. czeskiemi. — A obywatel polski ze swym złotym w kieszeni ma do nich dziś ułatwiony dostęp. Trzeba pamiętać, że sama skuteczność solanki nie wystarczy i wszystkiego nie zastąpi.

Ma i Ciechocinek swych wielbicieli starych, dawnych, którzy tu przyjeżdżają od lat X i mają tu swoje wspomnienia — ma wielbicieli i nowych. Jakaś pani przyjechała tu gdzieś, skądś, z jakiegoś zapadłego kąta. Pierwszy raz wybrała się na „szerszy świat". — Oczarowana jest Ciechocinkiem. „Jak tu uroczo, jak miło". Wszędzie dostrzega same barwy i piękno — ogromnie się tu dobrze czuje. — A gdy przyjedzie do domu, to, zachwycona, opowiada, że w „miłym sympatycznym parku" słuchała muzyki orkiestry pułkowej, która, mówiąc nawiasem, z zadania swego wywiązuje się mile.

Śmietanka ciechocińska gromadzi się wyłącznie w pensjonacie „Home", własność p. p. Ziembińskich, a który jest prowadzony wzorowo i jest w stanie zadowolić najwybredniejsze wymagania, co do kuchni, mieszkania i warunków towarzyskich. Żaden z innych pensjonatów, których tu jest kilka, pod tym względem mu nie dorówna.

22 sierpnia 1924 r. **A. P.**

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 29. sierpnia.

+ **Państwowa loterja klasowa.** Przy ostatniem ciągnieniu główna wygrana 60.000 i premia 120.000 (razem 180.000 zł.) padła na nr. 47.333, 10.000 zł. na nr. 863, a 5.000 złotych na nr. 10.161.

+ **Wpływ z danin i monopoli.** W drugiej dekadzie sierpnia wzmógł się znacznie w porównaniu z drugą dekadą lipca wpływ podatków zarówno pośrednich jak i bezpośrednich. Ogółem w drugiej dekadzie b. m. wpłynęło bez podatku majątkowego 22,4 milj. zł., gdy w drugiej dekadzie lipca 17,3 milj. zł. Szczególnie zwiększył się wpływ z podatku przemysłowego, który w drugiej dekadzie sierpnia dał skarbowi 7,2 milj. zł., gdy w drugiej dekadzie lipca 5.2 milj. zł. Wpływ **podatków pośrednich** w porównaniu z drugą dekadą lipca zwiększył się w drugiej dekadzie sierpnia o 2,6 milj. zł. Również opłaty stemplowe i monopole dały w drugiej dekadzie sierpniowej więcej niż w odpowiedniej dekadzie lipca.. (AW.)

+ **Kary podatkowe.** Ogłoszona ostatnio w Dzienniku Ustaw ustawa z dnia 31 lipca r. b. o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich oraz w należytościach stemplowych karę za zwłokę, odsetek za odroczenia tudzież kosztów egzekucyjnych zmienia częściowo wymiaru kar, odsetek i kosztów a mianowicie: od zaległości w podatkach gruntowych kara za zwłokę wynosi 1 proc. miesiecznie, od zaległości zaś we wszystkich innych podatkach i opłatach 4 proc. miesięcznie począwszy od 15 dnia po upływie terminu; od zaległości, których spłata została odroczona lub rozłożona na raty zgodnie z orzeczeniem właściwej władzy skarbowej — odsetki wynoszą 1 proc. miesięcznie, z wyjątkiem odroczeń względnie rozłożeń na raty zaległości podatku gruntowego, spadkowego i od darowizn, od których to zaległości pobiera się ½% i odroczeń lub rozłożeń nar aty z powodu klęsk żywiołowych zaległości podatku gruntowego, od których odsetek nie pobiera się wcale. Minister skarbu zgodnie z par. 4 ustawy może obniżyć wysokość kar z 1 procent na ½%, względnie z 4 proc. na 1 proc. miesięcznie, jeżeli stwierdzone zostanie, że płatnik nie był w możności uiścić podatku w terminie.

GIEŁDA LWOWSKA.

Obroty w niekotowanych były wczoraj naogół nieliczne. Kursa przeważnie utrzymane. Cokolwiek obniżyły się akcje Jaworzna. Większe zlecenia kupna Lnu i Olkusza przyczyniły się do nieco żywszego zainteresowania się tymi papierami. Na targu akcji kotowanych obroty średnie przy dość dużej podaży. Kursa większej części papierów, utrzymane. Nieznacznie podrożały akcje arbitrażowe. Dla akcji bankowych zainteresowanie małe. Kursa walut słabsze. Duża podaż z powodu licznych realizacji ultimowych. Dolar 5.18. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 0.76, 0.77: Bank Przemysłowy 0.62; Bank Ziemski Kred. 0.20; Browary 10.75, 10.80, 10.60, 10.65, 10.70, 11.00; Chodorów 7.75. 7.70. 7.74, 7.70, 7.72, 7.68, 7.60; Chybie 10.75; Nafta 0.52; P. T. B. 0.22, 0.23; Rakszawa 4.15, 4.08 4.07; Siersza górnicza 6.65, 6.60; Tespy 6.75, 6.79, 6.80, 6.60: Zieleniewski 13.75, 13.65; Ćmieów 0.83, 0.85; Niemojowski 0.35, 0.80; Oikos 4.20; Parowozy 0.54½, 0.55, 0.53.

Niekotowane: Arma 1.60; Bank Ziemian (100) 0.10; Brugger 0.85, 0.87, 0.85; Czempińska Huta 0.24; Elektrownia nad Sanem 0.21, 0.23: Gazy wschodnie 20.75, 21.00; Gazy zachodnie 5.00, 4.95 4.97; Gazociagi 0.30: Gazolina 2.15, 2.18, 2.17; Hurtownia Kol. 0.65; Jaworzno (25) 26.25, 26.15 drob. 28.75, 28.50 28.75; Len 0.85, 0.86, 0.87, 0.89; 0.90; 0.88; 0.87; Lesienice 2.30; Olkusz 0.85, 0.90, 0.92, 0.93, 0.94, 0.95: Przeworsk okaz. 300: Radziwiłł 3.05; Szkło w Krośnie 1.60; Weglówki 0.04.25.

* * *

W obrotach prywatnych po za giełdą była wczoraj tendencja zniżkowa.

Dolary ameryk. 5.17½ do 5.18; dolary kanad. 4.92 do 4.93; korony czeskie 0.15¼ do 0.15½; leje 0.02 do 0.02¼; franki franc. 0.27½ do 0.28; franki szwajcar. 0.96 do 0.97; funty szterl. 23.00 do 23.10 ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 4 do 4,20 zł.; niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.48 do 0.52 gr.

Złoto: 20 kor. 21.20 do 21.40; 20 frank. 19.80 do 20,00, 20 mark. 23.20 do 23.40; 10 rubli 25.25 do 25.50 gr.

Srebro: kor. austr. 0.42 do 0.42½, 5 kor. austr. 2.24 do 2.26, guldeny austr. 1.12 do 1.15. ruble 1.80 do 1.85; kopiejki za rubel 0.80 do 0.85 gr.

+ **Ceny zboża.** Na giełdzie transakcji nie było. Ceny szacunkowe: Pszenica 23 do 24, żyto 15.50 do 16.50, jęczmień brow. 17 do 18, jęczmień past. 13.50 do 14.50, owies 15.50 do 16.50.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 106,68—107,22. Złoty 106,86—107,39 N. Jork 0,0000-0.0000. Londyn 00,00 Paryż 00,00-00,00 Szwajcarja 00 00-0 0,00, Niemcy 000,000-000,000, Włochy 00,00-00,00, (AW).

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Przemysłowy 0,62, Małopolski 0,00, Zw. Sp. Zarobkowych 7,75, Ziemski Kred. 0,15. Powszechny Kredyt. 0,13, Komercjalny 0,00. Tohan 0,60, Pharma 0,00, Impex 0,00, Rolniccy 0,00, Ćmielów 1,00, Zieleniewski 14,25, Cegielski 0,92, Parowozy 0 00, Trzeb. żelazo 1,20, Górka 23,75, Siersza górn. 7,20, Siersza elektr. 0,29, Tepege 3,94, Nafta 0,63, Pokucie 0,57, Krakus 0,00, Chodorów 7,75, Strug 0,00, Niemojowski 0.00, Piaseccy 0,00, Jaworzno dr. 28,25 (00) — 00,00, 00,00, Lokomotywy 0,00, Len 0,90, Nafta w Kr. 0,00, Azot 0,00, Węglówki 0,05, Glob 0,00, Nobel 2,30. Gazy wsch. 00,00, Gazy zachodnie 4,95, Chybie 11,60, Żegluga 0,00, Trzebinia mydło 00,00, Azot 0·00. Synd. koszyk 0,00, Pocisk 0,00. Tendencja mocniejsza. (A. W.).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 6,31, B. dla Handlu i przem. 2,10, B. Kredytowy warsz.0,52, B. Handlowy warsz. 8,00, Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,59, B. Zw. Sp. Zarob. 7,20, B. Zachodni 2,40, B. Zw. Ziemian 0,00, Cerata 0,00, Tespy 0,00, Kijewski 0,30, Puls 0,45, Welt 0,00 Wilt 0,25, Elektryczność 0,00, Pol. tow. elektr. 0,00, Chodorów 7,20, Czersk 0,95, Częstocice 3,35, Gosławice 2,70 Michałów 0,77, Cukier 6,10, Węgiel 0,00, Pol. Nafta 0,00 Brugger 0,00, Nobel 2,30, Cegielski 0,93, Modrzejów V. 7,8 , V-0,00, Norblin 0,86, Ostrowieckie 10,60, Parowozy 0.00, Pocisk 2,15, Rohn 0 em. 0,00, Starachowice 3 89, Ursus 3,80, Zieleniewski 13,75, Zawiercie 34,50, Żyrardów 57, 0 Borkowski 1,85, Syndykat Rol. 2,30, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0,00, Haberbusch 6 45, Spiess 1,40, Siła Światło 0,00, Firley 0,55, Łazy 0,17, Drzewo 0,00, Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,98, Belpol 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowscy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 0 00, Rudzki 1,92, 0,00, Konopie 0,00, Sirem 17,00 Zgierz 3, 0, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,00. Klucze 0,00, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2,50, Zach. tow. 0.00, Korek 0,14, Majewski 00·00, Brovn Boveri 0.00, Zj. Fabr. Masz. 0·00. — Tendencja słaba. (AW)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 200	Lwów 29 sierpnia	Warszawa 29 sierpnia	Zurych 29 sierpnia
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	102,50
1 funt ang.	—	23·27½	23·85
100 frs franc.	—	28·15½	28 80
100 fr. szwaj.	—	97·75	100·00
100 frc. belg.	—	26 10	26·70
100 K czesk.	—·—	15 58	15·95
100 K węg.	—	0,00	0·6950
100000 k aust	—	7·32½	7·5
100 M niem.	—	,00000	1·27
1 Dolar am.	—	5·18½	5·31
100 Lir wł.	0·00—0·00	23·10	23 55
100 Lei rum.	00·00	0·00	2·62
100 guld. hol.	—	201 50	206 60
100 K norw.	—	—·—	73 50
100 K duńsk.	—	— —	86·00
100 K szw.	—	000·00	141·25
Hiszpanja	—		00·00
Belgrad			6·72
Pożycz. złota		6·70	
Poż. dolar.		2·87	
Bony złote		0·84	
Miljonówka		0·75	
		(AW)	(AW)

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

z dnia 29 sierpnia 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	732·7 mm	733·2 mm	733·3 mm
Temperatura .	+ 11·0°C	+ 18·2°C	+ 15·0°C
Kierunek wiatru	WNW	ESE	WNW
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	5	11	8

Temperatura najwyższa + 19·7, najniższa + 10·6

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S= południe, W = zachód.

Uwaga: zachmurzenie zmienne.

Z CYRKU.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ WALK ZAPAŚNICZYCH.

Dwudziesty czwarty dzień walki.

W dalszym ciągu walczyły w dniu wczorajszym trzy pary a to: Langier (szampion żyd.) z Wołyńcem, Czarna maska ze zgłoszonym amatorem — lwowianinem Staromiejskim oraz murzyn Salvator Bambula z Spiewaczkiem (Czechosłowacja).

Walka pierwszej pary, to jest Langiera z Wołyńcem, bardzo piękna pod każdym względem. kończy się po 20 minutach remis.

W drugiej walce ulega dwukrotnie lwowianin amator p. Staromiejski, który walczył w miejsce Rolanda — Czarnej masce po dość brutalnie prowadzonej walce; pierwszy raz w 4 minucie z przedniego pass, następnie w 3 minucie piruetą.

W trzeciej parze pokonuje tym razem bardzo ostrożny Spiewaczek murzyna Salvatora Bambulę w 30 sekundzie (dosłownie) nagłym chwytem „tour des brass". Przebieg walk, prócz spotkania pierwszej pary, wcale nieciekawy.

Dziś dalszy ciąg zapasów. J. H.

Targi wschodnie.

— **Urząd pocztowo-telegraficzny na Targach Wschodnich.** Z dniem 3 września b. r. wchodzi w życie urząd pocztowy, telegraficzny i telefoniczny na placu Powystawowym we Lwowie z nazwą „Lwów Targi Wschodnie" na czas trwania Targów,

Zakres działania tego urzędu obejmuje:

1. w dziale pocztowym: przyjmywanie wszelkiego rodzaju przesyłek, tak poczty listowej. jak i paczkowej i doręczanie tychże na terenie Targów Wschodnich;

2. w dziale telegraficznym: przyjmywanie i doręczanie telegramów;

3. w dziale telefonicznym: przeprowadzanie rozmów miejscowych i międzymiastowych.

Służbę oddawczą. t. j. doręczenie przesyłek poczty listowej i paczkowej dla okręgu urzędu poczt. „Lwów Targi Wschodnie" uskuteczniać ma urząd pocztowy nr. 1 we Lwowie.

Gratisowe rozdawnictwo tutek i bibułek na Targach Wschodnich. Jedna z najstarszych krajowych fabryk tutek i bibułek paperosowych z siedzibą w Krakowie będzie rozdawać zwiedzającym podczas całego trwania IV. Targów bezpłatnie tutki i bibułki. Każdy zwiedzający otrzyma przy zakupnie biletu wstępu przy kasie bon, uprawniający go do bezpłatnego podjęcia tutek, względnie bibułek w kiosku tytoniowym Targów. Przy sposobności zakupna tytoniu palacze skorzystają niewątpliwie chętnie z tej drobnej przysługi.

Olbrzymi zjazd wycieczek krajowych na IV. Targi Wschodnie. O popularności jaką Targi Wschodnie cieszą się w całem społeczeństwie jako instytucja o ogólno-polskiem znaczeniu świadczy coraz liczniejszy szereg zgłaszających się w dalszym ciągu wycieczek z pośród wszelkich sfer ludności. Oprócz poprzednio już sygnalizowanych, zapowiedziały w ostatnich dniach przyjazd do Lwowa celem zapoznania się z całokształtem polskiej wytwórczości następujące wycieczki zbiorowe: Wycieczka rolników zorganizowana przez wydział powiatowy sejmiku rówieńskiego; Okręgowy Związek Kółek Rolniczych w Sandomierzu zgłosił przyjazd drobnych rolników, Państwowa średnia szkoła rolnicza w Bojanowie na Pomorzu urządza wycieckę szkolną, Zarząd warsztatów kolejowych w Tarnowie organizuje przyjazd 70 swych pracowników, a Wołyńskie Towarzystwo Rolnicze wycieczkę członków Kółek rolniczych młodzieży wiejskiej. Pozatem zjadą do Lwowa wycieczki Okr. Związku Kółek Roln. w Baranowiczach, Związku kółek rolniczych Ziemi Wileńskiej, Zarządu Kółek rolniczych w Tarnopolu i młodzieży wiejskiej zorganizowanej przez powiatowy sejmik Zamorski.

7-ego września przyjeżdżają członkowie zjazdu pracowników bankowych i ubezpieczeniowych z całej Rzczpltej Polskiej. 4-tego września zaś grupa Związku górnośląskich powstańców, której przyjęciem zajmuje się Związek Obrońców Lwowa.

Poznańczycy w drodze do Konstantynopola zatrzymają się na Targach Wschodnich we Lwowie: Dnia 5 września br. wyrusza z Poznania wycieczka tamtejszego Związku Tow. Kupieckich złożona z 70 osób do Konstantynopola i zatrzyma się przez dwa dni t. j. 6 i 7 września we Lwowie celem zwiedzenia Targów. Osobna wycieczka stamtąd projektowana jest w czasie między 10 i 15 września a szczegóły jej programu będą osobno ogłoszone.

Zapiski.

Nowe drogi. Rocznik IV. zesz. 15-16. Łódź przynosi następującą treść: Zolnerz Chrystusowy, Fr. Rasica, — Kościół — P. Wójcikowski. — Jakoś wierzył, niech ci się stanie. — Oścień. Gazetą — Kaz. Noworko — Strzał do sumienia: Lector-Mniejszości narodowe: Gruda, oraz liczne drobiazgi, cena 40 gr.

Zeszyt sierpniowy Przeglądu Współczesnego, miesięcznika wydawanego przez dra. St. Badeniego zawiera następującą treść: Stanisław Ciechanowski: Współczesny zakres i sposoby wychowania fizycznego; Mieczysław Brahmer: Sport w literaturze francuskiej: Henryk de Montherlant; Tadeusz Grabowski: Z dziejów krytyki literackiej w Polsce; Roman Dyboski: Węgiel a polityka; Mieczysław Rettinger: Niemcy w roku 1924 (II); Mieczysław Starzyński: Naród a wojsko (II) Stanisław Druks: Z zagadnień filozofji prawa (Kelsen i jego szkoła); Stanisław Rogoż: Powieść Jana Żyznowskiego; Stanisław Wędkiewicz: Społeczeństwo a armja w porewolucyjnej Francji (I).

Sport.

OGÓLNE.

Posiedzenie Zarządu L. O. Z. L. A. wspólnie z Zarządem Kollegium Sędziów lekkoatletycznych odbędzie się dnia 3 września br. w „Maratonie" Hotel Europejski oficyny I. p. o godz. 6 wieczorem. Ze względu na ważne sprawy, obecność wszystkich członków obu Zarządów wymagana.

(j.) **Koleje Makkabi berneńskiej.** Makkabi (Berno Morawskie), która wskutek zatargu ze związkiem żydowskim w Czechosłowacji miała się rozwiązać i założyć klub zawodowy pod nazwą „Morava", a później „International" obecnie znajduje się w położeniu bez wyjścia, albowiem żydowski związek, nie chce absolutnie przyjąć w poczet swych członków drużyny rekrutującej się z Makkabi. Jakie jednak wyjście znajdzie była Makkabi, dziś niewiadomo. W każdym razie może „czekać" na założenie związku zawodowego, który jak obecnie do skutku nie przyjdzie tak w Czechosłowacji, jakoteż na Węgrzech.

Piłka nożna.

(.) **Pogoń (Stryj)—Biali.** Półfinał o wejście do klasy A. w okręgu lwowskim odbędzie się w niedzielę dnia 31 b. m. o godzinie 11-tej przedpołudniem na boisku „Cytadela". Ze względu na ostatni wynik w rozgrywce kwalifikacyjnej o wejście do klasy A. 1:1 pomiędzy temi drużynami, zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie.

Zawody te rozstrzygną, która z tych drużyn weidzie do rozgrywki finału.

Cieplicki klub sportowy (Czechosłowacja) w Krakowie Dziś gra w Krakowie Cieplicki K. S. z drużyną Makkabi.

Wiedeń. F. T. C. (Budapeszt)—Rapid 1 : 1. Spotkanie dwóch byłych mistrzów Węgier i Austrji dało wynik nierozstrzygnięty 1 : 1.

Rjeka. Admira (Wiedeń)—S. C. Gloria 4 : 1.

Corinthians, angielska drużyna amatorska, bawiąca obecnie w Ameryce, ostatnio rozegrała zawody w Vancouver (Kanada), uzyskując wynik remisowy 1 : 1. Drużyna Corinthians większą część zawodów w Ameryce przegrała.

(j.) **Niemcy zabraniają rozgrywać zawody z drużynami zawodowemi.** Niemiecki związek piłki nożnej w krótkim czasie wyda do klubów okólnik, mocą którego wszelkie zawody z drużynami profesjonalnemi będą ostro zakazane. Takie rozporządzenie dla czystości sportu będzie mieć wielkie znaczenie, albowiem zgóry skazuje zawodowe drużyny na bezczynność, pozbawiając tychże głównego źródła dochodów. Jest to jedyny i może najskuteczniejszy środek przeciw rozpowszechniającemu się profesjonalizmowi w piłce nożnej, którego należycie wady docenili sprytni Niemcy wprowadzają go w życie. Pożądanem byłoby, by i P. Z. P. N. zanim u nas rozpanoszy się profesjonalizm, wydał zgóry podobne rozporządzenie, które uniemożliwi wszelkie posunięcia w tym kierunku.

LOTNICTWO.

(j.) **Nowy światowy rekord wysokości.** Depesze donoszą, iż szwedzki podporucznik S. Krook na hydroplanie typu „Svenske Aero" z siłą 360 H. P. z motorem „Rolls-Royce-Motor" uzyskał w Sztokholmie **nowy światowy rekord wysokości** wznosząc się do wysokości **5690 metrów**, z obciążeniem 250 kilogramów. Aparat ten skonstruowała firma „Ernst Ikel-Flugzengwerke" w Warnemünde. Dotychczasowy rekord tej kategorji wynosił 3760 metrów i należał do Francuza Laporta.

Lotnictwo w przyszłości.

Znany lotnik francuski Pelletier-Doisy, który niedawno odbył podróż na samolocie na linji Paryż—Tokio, z doświadczeń na podstawie tego lotu podzielił się ze swojmi zapatrywaniami z kilku osobistościami świata dziennikarskiego. Wytrawny ten pilot twierdzi, że już w niedalekiej przyszłości będzie można odbywać samolotem przestrzenie kilkutysięcznych kilometr. Pelletier-Doisy powiada, że już dzisiaj jest rzeczą możliwą **odbywanie podróży na przestrzeni 1000 do 1200 klm.**, podczas, gdy zaledwie przed rokiem nie można było marzyć o odbyciu dłuższego lotu jak 500 kilometrów.

Co się tyczy lotnictwa we Francji, Pelletier ma nadzieję, że przy obecnym bogatym materjale lotniczym, Francja będzie mogła już wkrótkim czasie zaprowadzić prawidłową komunikację na wszystkich linjach. Pelletier-Doisy w najbliższym czasie zamierza odbyć wielką podróż powietrzną nad Afryką, a zwłaszcza nad jej dotychczas niezbadanemi zakątkami.

Kolarstwo.

(j.) **Mistrzostwo Francji w zawodach kolarskich** na 100 kilometrów zdobył Fr. Pellisier, który przebył tą przestrzeń w czasie 2 godzin 57 minut 18·8 sekund. Drugie miejsce zajął brat tegoż J. Pellisier.

—oo—

Książki szkolne

oraz 7075
przybory piśmienne
poleca **najtaniej**
KSIĘGARNIA I ANTYKWARNIA
Szymona Bogena, Lwów Kazimierzowska 14A



WYSIEWKI HERBACIANE

z najlepszych gatunków herbat cejlońskich i chińskich poleca
Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
Lwów, ul. Rutowskiego 3. 7031

Inserujcie się w „KURJERZE : : : : : LWOWSKIM"

Czas odnowić przedpłatę!

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na WRZESIEŃ 1924.

wraz z ewentualną **zaległością** celem uregulowania nakładu

Cena prenumeraty „Kurjera Lwowskiego" wynosi miesięcznie:

We Lwowie

do odbierania w administracji „KURJERA LWOWSK." . . . 3 zł 30 gr
Kwartalnie . . . 9 „ 40 „

We Lwowie z odnoszeniem

do domu . . . . 3 zł 60 gr
Kwartalnie . . . 10 „ 20 „
Z przesyłką pocztową w całej Polsce . . . . 3 zł 60 gr
Kwartalnie . . . 10 „ 20 „
Zagranicą . . . . 5 zł 50 gr
Kwartalnie . . . 15 „ 50 „

Cena pojedyncz. numeru **15 gr.**
Na dworcach kolejowych 17 gr.

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

we Lwowie, ul. Wałowa l. 9 --- Gmach własny.
Telefon Nr. 275. — Konto Poczt. Kasy Oszczędn. 59.914.
przyjmuje wkładki oszczędności na 12 prc. rocznie.
Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy gmina miasta Lwowa. 7091

L. 2546/24.

KONKURS.

Zarząd gminy Kamionki strum. rozpisuje konkurs **na posadę lekarza weterynaryjnego miejskiego.** 7080

WARUNKI PRZYJĘCIA:
1) obywatelstwo polskie; 2) dyplom lekarza weterynaryjnego; 3) świadectwo moralności; 4) metryka urodzenia

Posada nadana będzie tymczasowo po roku może być nadana stale. Płaca wedle umowy. Termin wnoszenia podań do **30. września 1924.** — Kamionka strum. 25. sierpnia 1924. — Komisarz rządowy: **Poznański.**

KURSY HANDLOWE

Z. OLSZEWSKIEGO, Lwów, Kurkowa 38
przyjmują do 5. września b. r.
WPISY
na kursy handlowe i roczne i 5 mies., kursy księgowości, towar. i bankowe. Podręczniki z bibljoteki szkolnej. — **Ilość miejsc ograniczona.** Informacje i wpisy od godz. 10—12 i od 4—7-ej. 7064

KURSA PRZYGOTOWAWCZE
do Seminarjum nauczycielskiego, **wszystkich klas**, począwszy od **I-szej i do matury naucz.** Dla pań i panów pod kierownictwem profesorów fachowych, otwiera znany powszechnie ZAKŁAD NAUKOWY **dyr. P. Rutkowskiego, ul. Zyblikiewicza 41.** Zgłoszenia Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 godz. 7069

Czapki

wojskowe, studenckie, sportowe i cywilne, przybory wojskowe i do szermierki 6939
Fabryka czapek **JANA WITTMANA, Lwów**
Wielki wybór! **ul. Trybunalska 1.** Ceny niskie!

Na raty!!!

7040

OBUWIE na zamówienie, eleganckie i trwałe własnego wyrobu po cenach zniżonych poleca
Pracownia obuwia **Jana Matykiewicza** — LWÓW — **GRÓDECKA 57.**

Okulary i cwikiery

najlepszych gatunków, w olbrzymim wyborze
poleca firma:
Leon Appel i Ska
Lwów, Legjonów l. 1. 1596
Tel. 458.

Nauka i wychowanie.

Wpisy do gimnazjum, liceum M. Frenklówny Mochnackiego 38. — 12—1, 4—5. Klasa przygotowawcza. 7068

Szkółka froeblowska i Szkoła powszechna im. Dra Niemca Pełczyńska 28. (Supińskiego). Nabożeństwo 2. września. 7076

Szkoła Jordanowska-Listopada 52. cztery klasy powsz. i cztery klasy szkoły średniej przyjmuje wpisy. Nauka 2. września. 6977

Kursy Modniarstwa Autoryzowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. Heleny Waltosiowej, Lwów, Łozińskiego 4. Wpisy otwarte od 12 do 1 i od 4 do 5. 7086

Poszukuję starszej kobiety do prowadzenia gospodarstwa domowego zaraz Dr. Bogdański Delatyn. 7072

Apteka lwowska z mieszkaniem, poszukuje asystentki katoliczki. Zgłoszenia pod Apteka do administracji „Kurjera Lw." 6985

Różne.

Jednego lub 2 uczni z dobrego domu przyjmę na mieszkanie i wikt. Hofmana Opata 5, II. p. na lewo. 7090

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Ludwik Pachołek urodzony 1901, Chodaczków Wielki pow. Tarnopol, wydaną przez P. K. U. Tarnopol.

„AEROLLOYD"

Człowieku postępowy korzystaj z komunikacji powietrznej, bo oprócz przyjemności oszczędzasz na czasie, a czas to pieniądz.
Polska Linja Lotnicza „Aerolloyd"
przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary codziennie z wyjątkiem niedziel do i z Gdańska Lwowa i Krakowa

ROZKŁAD LOTÓW

(Polska Linja Lotnicza)

Czas		Kierunek		Czas
16.00 19.00	↓	Warszawa Gdańsk	↑	12.00 9.00
15.00 18.00	↓	Warszawa Lwów	↑	11.00 8.00
15.00 17.15	↓	Warszawa Kraków	↑	11.45 9.30

Pocztę lotniczą należy nadawać w Urzędach pocztowych. Listy doręcza się natychmiast po przybyciu samolotu, a zatem dochodzą prędzej niż zwykła depesza. Wszelkie informacje udziela:
Warszawa Centrala. Nowy Świat 24. Tel. 9·00
Lwów, Zastępstwo Aerolloydu Hotel George'a
Kraków, „ „ ul. Anny 4 Tel. 32-22
Gdańsk „ lotnisko w Langfuhr Tel. 27-46
Nie bój się! Latamy 3-ci rok, a wypadku jeszcze nie było.

Kupno i sprzedaż.

Fortepian pierwszorzędnej marki sprzedam okazyjnie, Gwarancja zapewniona. Kopernika 26. parter, oficyny, Skleniarski. 7036

Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie! Znakomite: Płótna, Półcienka, Szewioty, Cajgi itp. wyroby tkackie poleca, a próbki z oceną przesyła zaraz po otrzymaniu 2 do 3 zł. w liście poleconym. Firma: Jórasz Józef p. Korczyna pow. Krosno Wojew. Lwowskie. 7001

Posady i prace.

Poszukuję kandydata notarjalnego. Zgłoszenia: Sobol Jagiellońska 12. 7043

Mamka potrzebna zaraz Nowicki Chodorowskiego 10. (boczna Łazarza). 7056

Początek tego ogłoszenia w Słowie Polskim.

CHOPIN: Walce . . . . . . 2.—
„ Preludja i ronda 2.20
„ Balady i Imprompta . . . . 2.—
„ Etudy 2.40
„ Nokturny . . . . . . 2.—
„ Polonezy 2.40
„ Mazurki 2.70
„ Sonaty 2.40
„ Koncerty 2.80
LISZT: Rapsodje węgierskie Nr. 1, 2 i 3 razem . . 1.50
MOZART: Sonaty wyd. zbiorowe . . . . 5.—
MENDELSSOHN: Pieśni bez słów (wyd. zbiorowe) 3.20
Skrzyce HOHMANN-HEIM: Praktyczna szkoła na skrzypce cz. I. (w języku polskim) . . . . 2.—
KREUTZER: 40 Etud na skrzypce 1.40
MARAS: Etudy cz. I/III. á 1.60
PLOHN: Praktyczna szkoła gry na mandolinie do nabycia w Magazynie nut **M. H. RUBINA, LWÓW**, ul. Krzywa 9. i Batorego 4. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. Polecamy nasz bogaty sortyment utworów orkiestralnych.

Dwupiętrowa kamienica

w śródmieściu z komfortem
zaraz do sprzedania.
Bliższa wiadomość w kancelarji adwokatów pp. dra **Grzesika** i dra **Korenckiego** we Lwowie ul. Bourlarda 2. 6689

Motory ropne, prasy do dachówek poleca - 6885 tokarnie, heblarki, strugarki, gatry, lokomobile, cement, wapno, papę, **„PILOT" Lwów, Batorego 4.**

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.